GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 44.

W Niedzielę Dnia 1. Czerwca 1806.

Z Wiednia d. 24. Maia.

Dalszy ciąg składek szlachetnych Węgrzynow na wezwanie nadwornego Węgierskiego Kanclerza, Hrabiego Palfy de Erdöd, dla wsparcia zniszczonych przez woynę dziedzicznych prowincyy:

Krol. wolne i gornicze miasto Konigsberg 95 ryń. 49 kr.

Tomasz Enyedy 18 mec żyta, 2 wołki i 300 ryń.

Dalsze składki kommitatu Raab 100 mec pszenicy, 100 żyta i 971 ryń.

Gespan i dwory kommitatu Zoliens 2000 ryń.

Dalsze składki Temeszerskiego kommitatu 106⅝ mec ziemnikow, 42 ięczmienia 96½ owsa, 114 kukurycy i 3255 ryń.

Dwory i gminy Batskiego kommitatu 815 mec pszenicy, 507 ięczmienia, 590⅞ owsa, 14 cent. i 70 funt. mąki, 24⅝ mec prosa, 24⅜ kukurycy i 8397 ryń. 52⁴⁄₈ kr.

X. Hamornik Kanonik Zipski i pleban w Namełowie 50 ryń.

Na d. 9 Maia spaliło się municypalne miasteczko Dobruszka w Czechach. Woysko zbiegło się z pobliskich okolic na ratunek. Pomiędzy officerami znaydował się tam Porucznik Hrabia Vetter, od Stuarta piechoty, który słysząc narzekania i rozpacz familii o małżonka i oyca, który pozostał był w palącym się domu, a którego nikt nie śmiał iuż ratować, wpadł z niebezpieczeństwem życia przez płomienie do domu i wyratował nieszczęśliwego od śmierci za pomocą syna, któremu przykładem swoim dodał ochoty.

Doktor lekarskiey nauki Karol Wagner w Laibachu, łącznie z Chirurgiem i nauczycielem sztuki położniczey Behofer, nietylko zaszczepił wielu dzieciom w Krainie bezpłatnie krowią ospę, ale nawet swoim kosztem podroż odbywał i procz tego każdemu zaszczepionemu dziecięciu dał ieszcze upominek. Dziekan zaś i pleban wyższego Laibachu zachęcał lud do korzystania z tey dobroczynności. Rząd zatem Krainu widzi się bydź obowiązanym do oświadczenia powyższym trzey mężom swey wdzięczności.

Z Brynu d. 23. Maia.

Podług listu z Konstantynopola pod d. 20 Kwietnia odebrano przez listy z Perssyi i Syryi wiadomość o śmierci Francuzkiego agenta Romieux. Wyiechał on był na początku przeszłey iesieni z Konstantynopola do Aleppu, gdzie krotko zabawiwszy udał się z zleceniami do Feth-Aly-Schaba, Króla Perskie-

go do iego stolicy Ispahanu. Uskutecznił niedługo swoie zlecenia, i powracaiąc z Ispahanu do Aleppo był od zbroynych ludzi na granicy Perskiey ku Syryi napadnięty i zamordowany. Niewiadomo dotąd czyli to byli rozboynicy lub nasadzeni ludzie.

W Egipcie ma bydź otruty Francuzki agent, który w bywszey armii Francuzkiey w Egipcie był pierwszym sztabowym officerem.

D. 14 Kwietnia pobiegł z Konstantynopola goniec do Petersburga, skąd także d. 16 przybiegł Rossyyski goniec, po którego przybyciu odprawił Rossyyski poseł z Reisessendem naradzenie, które do wielu domysłów dało powod, zwłaszcza, iż Angielski poseł, Lord Arbuthnot, miał starać się w tymże czasie u Porty o ponowienie niektórych układow; tymczasem Tureccy ministrowie zapewniaią ciągle: że Porta niechce przychylić się do żadney strony, ale zostawać nieodmiennie przy postanowionym raz systemacie neutralności.

Z Korfu odebrano wiadomość, iż stoiąca tam Rossyyska armiia, powrocić ma do oyczyzny aż do 10.000 ludzi, które wraz z kraiowcami wystarczą na obronę tego kraiu.

Z Zemlina d. 12, *Maia.*

Pogłoska, iakoby Chresalowie przez zdradę oddać chcieli Serwiianom Belgrad, nie potwierdziła się, to iednak potwierdziło się zupełnie, że na d. 5 t. m. cała załoga Turecka wyszła z Belgradu. Zamiarem Turkow było uderzyć na wsie pomiędzy Belgradem i Szabaczem leżące i utrzymać się w nich, ieżeli można, dla przywrocenia kommunikacyi z Szabaczem, częścią też przymusił ich do tego niedostatek żywności, który do naywyższego doszedł stopnia. Skutek iednak nie odpowiedział ich oczekiwaniom: zaraz iak tylko wyszli natrafili na mały korpus Serwiianow, który, że był zasłaby do oparcia im się, cofnął się spiesznie. W padli więc pustosząc i zabiiaiąc do Serwiyskiey wsi o dwie mile od Belgradu leżącey; lecz od nadciągaiących z wszystkich stron Serwiianow zostali w krotce wyparterni. Cofanie ich nastąpiło podług zwyczaiu w naywiększym nieporządku, i ocalenie swoie winni iedynie, iż byli prawie wszyscy na koniach, a Serwiianie pieszo. Serwiianie szli tuż za niemi i ściągali po drodze więcey do siebie posiłkow. Po kilka razy przyszło do żywych potyczek, w których Turcy zawsze stratę ponieśli, i z zostawieniem zrobioney we wsi zdobyczy cofać się musieli. Poźno dopiero w nocy potrafili dostać się do Belgradu, ale bez żadney zdobyczy, i utracić w tym dniu mieli przeszło 200 ludzi. Belgradzanie z tey ich niepomyślności są do rozpaczy przywiedzeni. Głod dokucza tak bogaczom, iako i ubogim, gdyż znikąd nie maią pomocy. Jak zaś wielka tam bydź musi nędza pokazuie się stąd, iż poważyli się niedawno pogrozić użyciem gwałtu przeciw tuteyszym poddanym, ieżeli od nich nie otrzymaią wsparcia. Kazali tu i w Pancsowy oświadczyć, iż na kilką tylko dni maią chleb, ale w cale żadnych pieniedzy, więc ieżeli im na pewny zastaw nie bedzie dostawiona żywność, tedy będą przymuszonemi zabierać wszystkie po Dunaiu i Sawie pływaiące statki. Gdyby zaś i w tem doznali trudności, tedy w padną w tuteysze granice i nabierą żywności. Z naszey strony odpowiedziano im na to: iż za gotowe pieniądze dostawią im tyle, ile będzie można bez uszczuplenia własney potrzeby, ale na rewersa lub zastawy nic dostawić nie mogą, a przeciw napadowi lub gwałtowi będą się umieli zabezpieczyć. Nakoniec znalazł się tu człowiek, który dostawia Belgradzanom zboża i kukurycy, a bie-

sze zato rzeczy i t. d. Przeciw groźbom Turkow poczyniono już potrzebne przygotowania: podwoiono wszystkie straże; przed bramą ku Belgradowi stoi co noc 200 mieszczan zbroynych, a czayki muszą całą noc po Dunaiu patrolować.

Jeżeli w Belgradzie wielka iest nędza, nierownie iest większa w Szabaczu. Rozpoczęte układy z naczelnikiem Serwiianow znowu się na niczem skończyły, a mieszkańcy znayduią się w naysmutnieyszem położeniu. Załoga tamteysza postanowiła przez kray naszego Cesarza poyśdź Belgradzianom na pomoc, i prosiła Peterwardeińskiego regimentu, stoiącego w Mitrowicach o wolne przeyście przez Syrmiią, z zagrożeniem, ieżeli dobrowolnie niepozwoli, iż gwałtu będzie przymuszona użyć. Ażeby więc temu zapobiedź rozesłał kommendant regimentu do stoiących w okolicach officerow, aby natychmiast udali się z swoiemi żołnierzami z potrzebną ammunicyą na granice, a w niektórych mieyscach zatoczono nawet armaty.

Podług doniesień z wewnątrz Serwii, miała się stoiąca iuż na granicach Serwii Turecka armiia, na przełożenie sąsiedzkiego dworu, cofnąc do dawnych stanowisk.

Jerzy Czerny znayduie się teraz z swoim korpusem przed Szabaczem, który z wszystkich stron opasał, i iak zapewniaią czyni przygotowania do szturmu.

Na d. 4 t. m. przeznaczony do Paryża nowy poseł Turecki, Muhib - Effendy, przeiechał z swoim sekretarzem przez Temeswar, a orszak iego za kilka dni tam był spodziewany.

Z Londynu d. 6. Maia.

Dzisieysza gazeta dworska umieściła następuiący list Wiceadmirała Warren do P. Marsden, Sekretarza admiralicyi pod d. 14 Marca 1806 z okrętu Foudroyant:

"Mci Panie! Upraszam WPana chciey Lordom admiralicyi oznaymić, iż okręt J. K. Mci Londyn, który odłączyłem był od moiey eskadry, na d. 13 Marca o godzinie w pół do 4tey z rana dał znak o spostrzeżeniu kilku obcych żaglow. Kazałem się natychmiast eskadrze odwrocić, i iak się tylko dzień zrobił, dałem znak do powszechnego ścigania. Wkrotce potem postrzegliśmy okręt Londyn potykaiący się z wielkim nieprzyiacielskim okrętem i fregatą. Scigał ie ciągle lecz tym ogniem, które usiłowały uciec. O godzinie w pół do osmey płynąca przodem fregata Amazonka uderzyła na uciekaiącą nieprzyiacielską fregatę. Gdy nagle zbliżyła się reszta eskadry (bitwa bowiem trwała iuż od świtu do godziny 9 i 43 minut, zwinął przeto liniiowy okręt, który niosł kontradmiralską banderę, żagle, a fregata poszła za iego przykładem o godzinie 9 i 53 minutach, poczem przybył officer na okręt Foudroyant i przyniosł mi szpadę Admirała Linois, uwiadomiaiąc mnie oraz że okręty, które przed J. K. Mci banderą zwinęły żagle, były liniiowy okręt Marengo o 80 działach i 740 ludziach, i fregata Belle Poule o 40 działach 18 funtowych i 320 ludziach, które z wschodnich Indyy do Francyi powracały, i że te okręty były reszty Francuzkiey eskadry, które tak wiele zrządziły szkody Angielskiemu handlowi w wschodnim świecie. (Tu następuie pochwała Kapitana Harry Neale okrętu Londyn, i Williama Parker Amazonki.) Nie mogę z resztą wyżałować, że siła nieprzyiaciela niepozwoliła officerom i ludowi innych okrętow okazać swey waleczności i przywiązania do Króla i oyczyzny, którem pałali, lecz przekonany iestem, iż będą sobie mieli za szczęście dać ich dowody w innym nadarzonym razie. Przyłączam ni poczet zabitych i rannych na okrę-

)3(

tach J K. Mci, iako też rapport o nieprzyiacielskich okretach i ich ſtracie, ile iey doyść można było z zapisu ludu okrętowego. Admirał Linois z wielu innemi officerami ieſt ranny. Na okręcie Londyn znayduie ſię 10 ludzi zabitych, a 21 rannych; na Amazonce 2 porucznikow, 2 maytkow zabitych, a 6 rannych; na Marengo i Bell Poule 65 ludzi zabitych, a 80 rannych. Fregatą Belle Poule dowodził Kapitan Bruillac, a okrętem Marengo pod Adm Linois Kapitan Vrignaud.,,

Taż gazeta donosi o zabraniu Hiszpańskiego korsarza Xżna Pokoiu o 14 działach i 63 ludziach, i Francuzkiego lugra korsarskiego Finiſter o 14 działach i 32 ludziach.

Kuter Bull przywiozł na d. 2 t.m. naypierwszą wiadomość do Plimutu o zdobyciu okrętu Marengo. Syn Admirała Linois zoſtał także w rozprawie raniony. Marengo, który blisko 3 lata w wschodnich Indyach krążył, był iednym z nayszybczey pływaiących okrętow. Gdyby ſię wszyſtkie zdobycze, które poczynił, na nim znaydowały, byłby zaiſte naybogatszą zdobyczą, którą kiedy na morzu zrobiono; ale Admirał Linois odesłał iuż część swoich zaborow na Amerykańskich okrętach do Francyi. Znaleziono na nim znaczną ilość pięknego iedwabiu i kosztownych towarow, ale mało pieniędzy. Oba zabrane okręty są w dobrym ſtanie, osadzono ie zaraz ludem i przyłaczono do eskadry Warrena; nieprawda zatem iakoby do Plimutu przyprowadzone zoſtały.

Hrabia St. Vincent krąży tylko przed Breſtem z 4 liniiowemi krętami i kilku fregatami; reszta okrętow rozesłane są małemi eskadrami.

Płynące do Chin okręty muszą tą razą zabrać każdy 380 żołnierzy i zawieść do przylądka Dobrey nadziei, a płynące do Bengalu po 250.

Z Gibraltaru donoszą pod d. 2 Kwietnia, że Sidney Smith powiozł ſtamtąd Konsula Cartwright do Algieru, ponieważ zatargi z Deiem zagodzone iuż zoſtały.

Stolica tuteysza poniosła wielką ſtratę przez śmierć P. Ford, który z niespracowaną czynnością znaydował ſię od wielu lat na czele tuteyszey policyi.

Francuzki Admirał Leſſeigues, którego zniosł Admirał Duckworth przy Santo Domingo, posłał pokoiowy ſtatek do Jamaiki, z prożbą do tamteyszego rządcy o pozwolenie, aby bez przeszkody mogł powrocić do Europy; lecz wątpią aby mu dał pozwolenie. Pokoiowy ten ſtatek miał także przywieść wiadomość, że banderowy okręt Adm. Leſſeigues, który iak wiadomo na piasku uwiązł, potem od Anglikow był spalony, utracił w bitwie 2 Kapitanow i 3 porucznikow, a 600 ludzi utopiło ſię chcąc ſię wpław z niego ratować.

Bywszy goniec Londyński, a teraźnieysza gazeta W. Brytanii wychodzi ciągle, tylko iuż nieposyła darmo exemplarzy na ſtały ląd.

Na pomnik P. Pitta zebrano iuż przeszło 7000 f. szt.

Jeden z naypierwszych Irlandzkich bankierow, który częſto rządowi pożyczał pieniędzy, przestał płacić. Długi iego wynoszą do poł milliona f. szt.

Z Hull popłynął do Toningi konwoy, gdzie iuż nawet ſtanął. Angielskie okręty mogą do Toningi pływać, aby tylko miały zasłonę.

Wyrok niedawny naczelnika Hayti (St. Domingo) ſtanowi między innemi co naſtępuie: "Gdy właściciel, kapitan lub dozorca zawinie z neutralnym okrętem do którego portu Hayti, tedy okręt iego powinien bydź nazad naładowany ile możności kawą, cukrem,

bawełną, indygo i kakao; 2) Jeżeli u kupca do którego iest okręt adressowany, nie byłoby tych towarow, tedy powinien naładować takiemi iakie się w pobliskości niego znayduią, byleby tylko trzecia część znaydowała się pomiędzy niemi kawy. 3) Kapitan i t. d. nie może wzbraniać się odbrania takowego towaru.

Konsul Anzeatyckich miast ma iuż zlecenie domagania się o uwolnienie 61 Hamburskich, Lubeckich i Bremeńskich okrętow.

Liczba zabranych okrętow pod banderą Pruską pomnaża się ieszcze codziennie. Do Jarmutu tylko przyprowadzono ich w przeszłym tygodniu 19.

Listy od eskadry pod sprawą Admirała Thornborough, krążącey przed Roszefortem, donoszą, że Francuzka eskadra w porcie Biskaia iest w gotowości do wyyścia pod żagle, ale nasze okręty nie spuszczaią iey z oka.

Pruski poseł, Baron Jakobi-Klöst, nie czyni dotąd żadnego przygotowania do wyiazdu.

Posłaniec stanu Parsons poiechał z listami do Petersburga.

Bryg Anderson, handluiący niewolnikami, przywiozł do Jamaiki wiadomość, że pod Afrykańskiemi brzegami krążą 2 liniiowe okręty o 74 i 68 działach i bryg ieden.

Zapewniaią, iż Lord Lauderdale iest w rzeczy samey mianowany rządcą wschodnich Indyy.

Hrabia Münster, minister Hanowerski, towarzyszy prawie zawsze Królowi na przeiazdzkach.

Adm. Russel powrocił z swoią eskadrą od brzegow Hollenderskich do Jarmutu.

D. 20 Marca powracaiące do Europy okręty Adm. Duckworta przepłynęły około przylądka Maze na wyspie Kuba, gdzie miała się znaydować Francuzka eskadra; lecz tam żadney nie zastał.

Sąd Westminsterski trudni się ciągle słuchaniem świadkow w sprawie Melwillą. Ławki i loże dla widzow nie są iuż tak zapełnione iak były w początkach. Mowa oskarżaiąca P. Whitbread ma bydź bardzo umiarkowana i żadnych uszczypliwych wyrazow nie zawiera w sobie. Zapewniaią, iż P. Trotter, kassier marynarki, całą winę na siebie bierze, i powiada, że Lord Melwill w cale nie wiedział i nie należał do zysku z użycia publicznych pieniędzy.

Jenerał Craig leży ieszcze ciągle chory w Messynie. Jenerał Simcoe ma dowodztwo nad Angielskim woyskiem w Sycylii.

Ostatniego piątku słyszano mocne strzelanie z dział pod Boulogne.

Admirał Stirling popłynął w 6 liniiowych okrętow na wyszukanie Brestenskiey wyprawy pod Hieronimem Bonaparte.

Rossyyski Hrabia Strogonow przybył ostatniey soboty z listami z Petersburga, po ktorych oddaniu P. Foxowi złożona została gabinetowa rada.

Dworska gazeta sobotnia doniosła o zabraniu następuiących okrętow: Amalia Hiszpański korsarz o 8 działach i 40 ludziach; Hiszpański bryg Solidad; Jedność Francuzki korsarz o 18 działach i 130 ludziach; Francuzki szoner Tremeuse o 3 działach i 58 ludziach; Pani Ernouf o 18 działach i 150 ludziach; Czarownica Francuzki korsarz o 16 działach i 46 ludziach.

List z Bombaiu pod d. 1 Grudnia 1805 donosi: "Adm. Pellew krąży pod brzegami Malabaru i Koromandelu i w Perskiey odnodze z 4 liniiowemi o 74 i 2 o 65 działach okrętami, 6 fregatami i 4 szalupami; Adm. Trowbridge krąży z 3 liniiowemi okrętami i 7 fre-

gatami w wschodniey ftronie; Adm. Popham ma przy przylądku Dobrey nadziei 4 liniiowe okręty i kilka fregat, a Adm. Warren płynie z 7 liniiowemi okrętami do wschodnich Indyy, tak iż pokazanie się tam eskadry pod Hieronimem Bonaparte żadney nie czyni obawy. „

D. 9. — Dopiero za powrotem tu naszego posła z Berlina P. Jackson, ktorego w tych dniach oczekuiemy, dowiemy się może o propozycyach, ktore dwor Berliński miał uczynić.

Zapewniaią, iż Adm. Linois powiedział Adm. Warren, że Hieronim Bonaparte znaydował się d. 4 Lutego z swoią eskadrą pod wyspą S. Heleny i zabrał tam liniiowy okręt Angielski. Jeżeliby to prawda była, tedy liniiowy okręt Powerfull, ktory Duchworth wysłał z zachodnich do wschodnich Indyy, dostał się nieprzyiacielowi w ręce.

Tuteysza Niemiecka legiia składa się teraz z 15,000 ludzi.

P. Strachan powrocił do kanałowey floty z swego krążenia.

Dowiaduiemy się, że tuteysza dyrekcya wschodnio-indyyskiego handlu odebrała wiadomość, iż Scindiah podpisał układ zgody w Listopadzie 1805, iże to samo i Holkar uczynił.

W Gibraltarze odebrano pod d. 5 Kwietnia doniesienie, że 2 liniiowe okręty Hiszpańskie i 2 fregaty wypłynęły z Kartageny.

Wypadek rozpoczętych z Francyą negocyacyy iest teraz iako bardzo niepewny uważany, i obawiaią się, aby iuż nie były zerwane. Zapewniaią, iż P. Fox chciał dla pokoiu uczynić offarę, ale teraz nie wiele ma nadziei.

Z Paryża d. 11 Maia.

Rozmowy między Lordem Elgin, Połkownikiem Abercromby i Ministrem stanu Talleyrandem okazuią chęć zbliżenia się do siebie gabinetow St. James i St. Cloud; lecz ieszcze nie było mowy o zasadach pokoiu morskiego.

Neapolitańscy więźnie stanu w liczbie 24 zaprowadzeni są do twierdzy Fenestrelles; niektorzy z nich nosili ordery S. Januaryusza i S. Szczepana Florenckiego.

Margrabi de Gallo, ktory bawi w Medyolanie wyznaczył Cesarz i Król Jozef 64,000 fr. pensyi.

Na d. 8 Kwietnia miał Wice Król Eugeniusz na posiedzeniu rady stanu mowę, w ktorey między innemi wyraził: "Wiem, iż niektore osoby naganiały przyłączenie Poweneckich kraiow do krolestwa Włoskiego; lecz iak mylne ich iest zdanie! Przez wcielenie tego kraiu pomnoży się ludność krolestwa o 1 mill. 700,000 ludzi; ustanowienie lenności ma także swoie korzyści, i t. d. Z resztą szanuię każdego zdanie i t. d. „

Goniec z Brestu przywiozł pod d. 4 Maia następuiącą wiadomość: "Fregata Topaz wyszła z Lizbony d. 14 Kwietnia, stanęła wczoray na kotwicy w naszym porcie. Fregata ta dowodzona przez P. Baudin, opanowała przed kilku miesiącami okręt należący do fregaty la Blanche. Blokowaną będąc w porcie Lizbońskim przez dwie Angielskie fregaty, potrafiła oszukać ich baczność. W drodze zabrała i spaliła dwa statki Irlandzkie, płynące do Terre-Neuve, a okręt Angielski ładowny pomarańczami, 113 jeńcow, między któremi znayduie się 11 kobiet i 7 dzieci, są owocem iey zdobyczy. Jeńcy są osadzeni w szpitalu morskim. Nakoniec ściganą będąc przez nieprzyiacielską dywizyą aż do Bec du Raz, schroniła się fregata Topaz do naszego Portu, gdzie odebrała pochwały swego męztwa. „

W porcie Diepy będzie założony basin,

na który Cesarz Jmć wyznaczył 200,000 fr.

Zmarły pleban l'Abbay-aux B. is chcąc uwiecznić w Montmartre czczenie Krzyża S. przedsięwziął wystawić Kalwaryą na sławney górze, teatrze męczenników i Apostołow Paryzkich, na którey osadzono pierwszy krzyż i chowano naygorliwszych Chrześcian: pobożny ten proiekt nie został przerwany przez śmierć tego cnotliwego pasterza, który go rozpoczął; PP. Degoy, iego bracia postanowili dokończyć rozpoczęte dzieło. Jakoż uroczystość znalezienia S. Krzyża była obchodzona ostatniey soboty w Montmartre z zwyczaynemi uroczystościami, wśród takieyże wiernych liczby, iak i lat poprzedzaiących. Plebani wsi przyległych i Paryża, w towarzystwie innegoż duchowieństwa i wiernych swoich parafiy, byli iedni po drugich w Montmartre dla odprawienia drożek. Przychod z kwesty i dobrowolnych ofiar, iest złożony w ręce plebana Nanterre, który iest do tego przez P. Degoy wyznaczony. PP. Degoy bracia kieruią robotami, przy stawianiu kościoła i ozdobianiu kaplic.

D. 3 t. m. pokazały się między Chausey i Granville bryg Angielski i kuter, które tam cisza zaskoczyła. Oddział łodzi armatnych znayduiący się w Granville wyszedł iak tylko morze dozwoliło przeciwko nim; nieprzyiaciel winien iedynie swoie ocalenie wiatrowi, który powiał i nocy, która nie dozwoliła go ścigać dłużey; bryg Angielski ucierpiał w swych obrotach i odebrał wiele postrzałow, tudzież kilka kul ognistych na iego pokład wpadło, słowem oba te statki miały zostać mocno uszkodzone. Dowodzca flotyli i Kapitan armatnych łodzi i peniszow, rownie iak maytkowie i żołnierze okazali naywiększą ochotę do ich opanowania.

Od dwoch dni robią przygotowania w pałacu ciała prawodawczego na uroczystość iutrzeyszą z okoliczności oddania chorągwi zdobytych pod Austerlitz przez wielką armią i teraz świeżo przywiezionych z Neapolu.

Drugi batalion regimentu Latour d'Auvergne, składaiący się z 100 ludzi przechodził d. 5 Maia przez Lyon, idąc z Falsburgá do Aix w Prowancyi.

Przybyły do Kadyxu dwie galioty Hiszpańskie z Veracrux i Caracas, tudzież pocztowy statek z Buenosayres wyszły ku końcowi Stycznia. Listy przywiezione przez te okręty zbiiaią rozpuszczoną wieść o weyściu Anglikow na rzekę de la Plata i o wzięciu przez nich Montevideo. Doniesienia z Caracas zbiiaią wieść o spisku, o którym powiadano, iż tam wybuchnął; lecz prawda iest, iż odkryto niebezpieczny spisek w prowincyi Perou, który natychmiast przytłumiony został.

P. Laumonier, chirurg szpitala dzieciątka Jezus w Rzymie, złożył w szkole zdrowia w Paryżu apparat sztuczney anatomii tak doskonale zrobiony, iż kommissarze instytutu osądzili, iż dotąd nie było nic zdolnieyszego do okazania naydrobnieyszych części ciała ludzkiego. (Czytelnik przypomni sobie z tey okazyi, iż szacowne gabinety tego rodzaiu znayduią się w Florencyi i Wiedniu.)

Dalszy ciąg treści pisma wyszłego z Drukarni Cesarskiey pod tytułem: Etykieta pałacu Cesarskiego.

Siodmy rozdział mowi o czynieniu honorow dla Cesarza i Cesarzowey. — Służbę tę odprawuią urzędnicy i damy pałacowe, wielcy urzędnicy koronni, Xiążęta i Xiężne familii Cesarskiey. — Jeżeli Cesarz czego potrzebuie, daie mu to szambelan, lub przytomny Xżę z familii Cesarskiey, któremu ow szambelan podaie. Toż samo czynią dla Cesarzowey damy pałacowe lub iaka z Xiężen fa-

milii Cesarskiey. Służbę tę odprawuią nayſtarszy z Xiążąt i Xiężen, znayduiących ſię na pokoiach, lub w niebytności ich ieden z wielkich urzędnikow koronnych, albo gdy i tych niemasz, ieden z czterech Jenerałow gwardyi. — Paziowie przynoszą chłodniki, które szambelan maiący służbę podaie Cesarſtwu. — Gdy Cesarz lub Cesarzowa chcą oddać szpadę, kapelusz, płaszcz, szal &c. rzeczy te odbiera urzędnik lub dama maiąca służbę i oddaie ie paziom do schowania, dopoki ich Cesarſtwo nie zechcą. — Damy tylko czynią honory dla Cesarzowey, a szambelan maiący służbę podaie iey krzesło z poręczami, gdy chce grać lub uſięść.

Osmy rozdział traktuie o wielkiey paradzie. — Całe woysko zebrane pod dowodztwem Jenerała gwardyi ſtoi aż do przybycia Cesarza. Gdy kto inny, oprocz zwyczaynych officerow sztabowych ma towarzyszyć konno Cesarzowi na paradzie, pierwszy Marszałek posyła w tey mierze bilet zapraszaiący. Gwardya bierze przed paradą chorągwie i sztandary swoie z sali Cesarskiey, a po paradzie oddaie ie nazad. Gdy już wszyſtko przysposobiono, Półkownik maiący dowodztwo donoſi o tym Cesarzowi, który przybywa z orszakiem swoim i z nim po paradzie powraca. Pozwala niekiedy Cesarz officerom, którzy byli na paradzie, ażeby go odprowadzili.

Dziewiąty rozdział zawiera w sobie przepisy o obrzędach.

1) *O obrzędach gdy Cesarz ſiedzi na tronie.*

Siada Cesarz na tronie, w celu przyięcia władz kraiowych lub deputacyi, które też władze wysłały, lub końcem rozdania orderow legii honorowey. Pierwszy Miſtrz obrzędowy donoſi o tem władzom i osobom o godzinie i ubiorze, który wziąść maią. Tenże Miſtrz wyznacza mieysca, które około tronu ſtosownie do ſtopnia zaiąć maią. Gdy pierwszy Miſtrz obrzędowy doniosł Cesarzowi o uczynionym przysposobieniu, udaie ſię Monarcha z orszakiem swoim do sali tronowey. Gdy Xżę familii Cesarskiey, lub Xżę państwa ma przedſtawiać iakie osoby, przybliża ſię na dwa kroki z prawey ſtrony tronu, a Miſtrz obrzędowy ſtoi na lewey ręce. Paziówie ſiadaią na ſtopniach tronu. Po skończoney audyencyi wychodzi Cesarz z sali w takim porządku jak przyszedł.

2) *O obrzędach, gdy Cesarſtwo ſiedzą na tronie w celu przyymowania honorow od urzędnikow publicznych.*

Wszyſtkie osoby, tak meszczyzny iako też kobiety, które mogą ſię znaydować na pokoiach i bydź przedſtawionemi Cesarſtwu, mogą złożyć uszanowanie swoie z powodu urodzin lub zaślubienia Xżęcia lub Xżny, syna lub corki Cesarſtwa. — Gdy Xżęta i Xżne, tudzież wielcy urzędnicy koronni i damy honorowe, zaymą wyznaczone dla ſiebie mieysca około i w tyle tronu i gdy na nim Cesarſtwo zaſiądą, wchodzą nayprzod do sali tronowey znakomite damy, powiększey części żony członkow pierwszych władz kraiowych, a potem ich meżowie. — Wszyſtkie te osoby czynią ukłon wchodząc do sali tronowey, a potem witaią Cesarza i Cesarzową, i oddalaią ſię. Pierwszy szambelan wymienia Cesarzowi nazwiska tych osob, toż samo czyni dama honorowa Cesarzowey. — Po skończonym tym obrzędzie, udaia ſię Cesarſtwo na salę Cesarza, w towarzyſtwie wielkich urzędnikow koronnych.

3) *O audyencyach, podczas których Cesarz ſtoi.*

W czaſie takiey audyencyi ſtoi Cesarz w tyle sali, o kilka krokow od kominka. — Po prawey i lewey ręce iego, lecz nieco w tyle ſtoią Xżęta familii Cesarskiey i Xżęta państwa; za Cesarzem ſtoią Jenerałowie gwardyi, wielcy urzędnicy koronni, pierwszy szambelan, inni szambelanowie, urzędnicy woyskowi, radcy ſtanu, senatorowie &c. Miſtrzowie obrzędowi ſtoią po drugiey ſtronie sali naprzeciwko Cesarza. — Audyencye te są przeznaczone dla ciała dyplomatycznego i pierwszych władz kraiowych. (*Reszta potem.*)

DODATEK

DO N^ru. 44.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 1. CZERWCA 1806.

Z Petersburga d. 7. Maia.

Imperator Jmć skłonił się nakoniec do nalegaiących i często powtarzanych przełożeń Austryi, zapewniaiąc na publiczney paradzie Jenerała Meerveldta, iż natychmiast każe woyskom swoim ustąpić z zaiętych mieysc w Albanii, a mianowicie z Bodnogi Kattaro.

Jenerał Essen iest mianowany naczelnym jenerałem woysk w Persyi. Z początku przeznaczano w te mieysca Xcia Bagrationa.

Mniemią, iż na końcu Maia wyiedzie Imperator Jmć na zwiedzenie różnych prowincyy państwa swoiego.

Imperator Jmć udarował dystengwuiących się w ostatniey woynie officerow honorowemi szpadami, na których klindze znaydnie się wyrznięty mały krzyż orderu S. Jędrzeja.

Z Berlina d. 12. Maia.

Major Bronikowski skrzydłowy adjutant J. K. Mci, powrocił tu d. 14 z swoiego poselstwa do główney kwatery Szwedzkiey. Przywieziona odpowiedź od Króla Jmć Szwedzkiego nie obiecuie utrzymania pokoiu pomiędzy obiema państwami. W tymże dniu udał się gabinetowy Minister, Hrabia Haugwitz, do Potsdamu, a powrocił d. 15.

Rossyyski Radca poselstwa, Baron Krüdener, przyiechał tu z Drezna, i zastępować będzie obowiązki tuteyszego Rossyyskiego posła, P. Alopeus, poki ten z pozwolonego mu oddalenia się ztąd nie powroci.

Król Jmć bawi ieszcze w Potsdamie, ale poiutrze wyiedzie do Charlotenburga. *Załoga* Potsdamska stanęła obozem i często uczy ią Król Jmć nowych obrotów.

Z Pasewalk nadeszła przyiemna wiadomość, że Jenerał iazdy Kalkreuth przychodzi do zdrowia. Król Jmć był łaskaw, iż nadwornego swoiego Lekarza, tayuego Radcę Hufelanda, do Pasewalk posłał, aby przyśpieszył wyzdrowienie tego sławnego i zasłużonego Jenerała. Król Jmć powierzył mu był dowodztwo nad zgromadzaiącym się na granicach Pomeranii korpusem, do którego także należy korpus pod dowodztwem Jenerała leitnanta Schmettau i dotąd nie zaszła żadna odmiana w tem dowodztwie, lubo mowiono, że go Jenerał Rüchel otrzyma.

W tym momencie odebrała tuteysza załoga rozkaz, aby gotową była do drogi; armaty wyprowadzaią iuż na rynek.

Gazeta tuteysza umieszcza pod napisem od brzegow Dunaiu d. 7 Maia co następuie:

Listy z Tryestu, o których rzetelności

nie należy wątpić, zawieraią w sobie pomyślną wiadomość z Dalmacyi, iż powod do nowey woyny między Austryą i Francyą został teraz szczęśliwie uprzątniony, gdyż Imperator Jmć Rossyyski, niechcąc rządu naszego wystawiać na przykry stan, wydał rozkaz do woyska swoiego, które warowne mieysca w okolicy Kattaro opanowało, ażeby ie zwróciło kommissarzom Austryackim, którzyby ie stosownie do pokoiu Prezburskiego woysku Francuzkiemu oddać mogli, co iuż kommissarze nasi uskutecznili. Oby to załatwienie poróżnień w dobrym sposobie pociągnęło za sobą zupełny i powszechny pokoy!

Z Warszawy d. 17. Maia.

Dokończenie posiedzenia Towarzystwa Warszawskiego Przyiacioł nauk.

Czegośmy w przeszłey gazecie dla szczupłości mieysca uczynić nie mogli, umieszczamy teraz następuiący wyiątek z mowy Prezyduiącego.

„Pomnożyły się nayżywsze tey dla nauk przyiaźni w tym czasie oświadczenia. Z tych iedne częścią w dzisieyszym posiedzeniu, częścią w następnych rocznikach towarzystwa naszego okażą się. Pozna rychło publiczność iak wiele w światłych mężach miłość nauk dokazuie, gdy opisanie będzie sobie miała przedstawione pracowitey od kollegi naszego (Xięcia Alexandra Sapiehy) w dalekie kraie podróży, tym iedynie umysłem przedsięwziętey, aby bogate dawniey zgromadzone umieiętności dostatki, nowym zapasem pomnożył, i na pożytek oyczystey literatury obrocił. Pozna w dalszym ciągu wykładu mądrego przeyrzenia kraiow naszych oyczystych, pracy światłey i dokładney kollegi naszego (JX. St. Staszica), ktory nam w własnych siedliskach naszych, nieznaiome dotąd i nieodkryte ziemie okazał. Pozna ieszcze w tymże zacnym kraiowym wędrowniku, którego gdy z zaszczytu gruntowney i rozległey nauki pochwałę przytomność w myśli samey uwięzioną trzyma, wdzięczność iednak zamilczeć hoyności nie pozwala, iż wielkim nakładem gospodę naukom, przyiaźni ku nim świątynią, siedlisko i schronienie, punkt nieiaki pośredni zgromadzenia nauk czcicielom wskazuiące otwiera. Pozna niemniey z doszłych odpowiedzi na podane zagadnienia, które pod rozwagą ieszcze sądu zostaiące, dopiero na innym posiedzeniu, ogłoszenie zapaść maiącego wyroku otrzymaią, kiedy tymczasem tyle tylko publiczności donieść możemy, iż z Traiedyi przysłanych żadna przepisanym obowiązkom niezdała się przyzwoicie dogadzać. Niemniey żywość i stałość przyiaźni naszey ku naukom zaświadczaią chlubne odezwy wielce zaszczyconych z nauk ludzi częścią zagranicznych, częścią w kraiu mieszkaiących, z których iedni wniść z nami w nayścisleysze związki pragną, iako świeżo z tym się do nas ozwał wielce poważany w Saxonii Pan Erhard między honorowemi naszemi członkami na ostatnim obraniu policzony, drudzy wyborne swego do nauk przywiązania dowody pod rozwagę przesyłaią, iak Pan Fridlender od ktorego na żądanie towarzystwa, doszło opisanie topograficzne miasta Brodow, i drugie lekarskie o wyziewach czyli parowaniu ciała zwierzęcego."

JX. Woronicz czytał pieśń pierwszą poematu swego w sześciu pieśniach zamykaiącego się, a opiewaiącego założenie przez Lecha Gniezna, pierwszey stolicy Sławian zachodnich. Pierwszy ten założyciel nowey dzielnicy imienia Polskiego, podług starożytnych podań przybyły z Kroacyi, części dawnego Illiryku, niepamiętney siedziwy He-

netow, poźniey Sławianami nazwanych, podaie autorowi sposobność zgromadzenia w ustach Bohatyra poematu, wszystkich podań i wiadomości, które osadnicy Heneccy z Azyi wędrowni, przynieść ze wschodu musieli. — Ten zbior nayodlegleyszych starożytności, w ieden całkowity czyn, założenia Gniezna przelany, będzie pierwszym wstępem do dalszego ciągu pieśni historycznych narodowych. — Treść pierwszey pieśni tego poematu iest taka: „Sławianie Nadwiślańscy, wysławszy poselstwo do Lecha, iednego z Xiążąt Sławiańskich, osiadłego w Kroacyi, aby nad niemi rządy obiął, czynią ofiary Bogom, w kościele Lemizoleckim, na siedlisku ninieyszego Gniezna. W czasie ofiar, przybywa Lech z swoim rycerstwem. Naywyższy Kapłan świątyni wyiaśnia mu wyrocznie Bogow o dawnym iego przeznaczeniu, za głowę i założyciela nowego narodu. Oddaie mu broń przekazaną od iednego z wodzow Sarmackich. — Daley z natchnienia Bogow tłumaczy wyryte na tarczy całe przeznaczenie tego nowego państwa. W ciągu tym wpada w zachwycenie. — Wzniesiona z gór Karpackich burza dzieło przerywa.„

Zakończył posiedzenie JX. Staszic, czytaniem drugiey rozprawy, albo raczey niektórych z niey wyiątkow, o *Górach Bieskidach i o Krywanie w Tatrach.* Jest to dalszy ciąg obszernego dzieła tegoż pisarza, który wziął za przedmiot kraiowych swoich podroży, *Ziemiorodztwo gór dawney Sarmacyi, poźniey Polski.* Pierwsza część tego dzieła, o *równinach, o pasmie Łysogór, części Bieskidow i Bielaw*, wyszła nie dawno z druku. Ważność pisma nie pozwala czynić niektórych tylko wyiątkow, lecz życzyć należy, aby całkowicie udzielone było publiczności.

DONIESIENIA.

Uwiadomia się Prześwietna Publiczność, iż w kamienicy przed Hauptwachem pod Nr. 264 znayduie się kareta bardzo porządna, wygodna na resorach Angielskich, i podług nayświeższey mody. Zyczący sobie ią widzieć i nabydź ma się udać do pomienioney kamienicy a tam o słuszey i mierney cenie uwiadomionym zostanie.

Donosi się także, iż w dworku Szembekowskim na Stradomiu nad Wisłą pod zamkiem znayduią się wyschłe i do wszelkiey budowy zdatne forszty 15to łokciowe i 10cio łokciowe, grube zaś na 3 i 4 cale do przedania albo na sztuki, albo ogołem. Ktoby wszystkie ogółem zakupił razem, ten cenę każdey sztuki zmnieyszoną mieć będzie.

Fryderyk Friedlein, rządowy Introligator mieszkaiący w rynku w kamienicy przechodniey na ulicę bracką pod Nr. 237 donosi Przeświętney Publiczności i wysokiemu Stanowi o swoim teraźnieyszym mieszkaniu, ile, że przez częste odmienianie tegoż, okazyi usłużenia Prześ. obywatelom często był pozbawiony, i poleca swoie usługi Prześwietnemu Państwu:

1sze. W oprawianiu xiążek na różny sposób, naynowszym gustem, iako to, w sposobie Angielskim, Francuzkim i t. d. z tym dodatkiem: że dzieła kosztowne, na ordynaryinym drukowym papierze drukowane, planeruie, i przez to podły papier, na trwałość pięknośc i dobroć papieru do pisania używanego urządza.

2gie. Robi także wszelkiego gatunku futerały małe i wielkie, na pierścionki, perły, srebrne stołowe serwisy &c.

3cie. Okrywa ściany pokoiow papierowemi obiciami podług upodobania w guście nayświeższym; a każdy ktoby czystość iego roboty widziec chciał, w wielu domach miasta Krakowa ocznie przekonać się o niey może. — Podchlebia sobie nie bez zasady, że co do tey roboty on iest pierwszym, gdy ukontentowanie z czystey i porządney roboty, od wielu tuteyszego Państwa, przez ciąg 9cioletniego tutay bawienia, pozyskał. Spodziewa się zatym, iż wysokie Państwo honorem usługiwania im w oprawieniu xiążek, w robieniu futerałow, w o-

krywaniu ścian pokoiow papierowemi obiciami &c. zaszczycać Igo zechce, on zaś przyrzeka wszelkiego usiłowania dołożyć, aby się względow Prześ. Państwa godnym pokazał.

Kajetan Franciszek Kalsztein, którego mieysce przebywania wiadomym nie iest, uwiadomia się niniejszym Edyktem, iż do sukcessyi po zmarłey tu w Radzyniu matce swoiey Annie z Kelierow z pierwszego Kalszteynowey, z drugiego małżeństwa Hanzowey w Dominikalney Radzyńskiey Jurysdykcyi zgłosić się i wylegitymować się iest obowiązany.

Datt. w Radzyniu dnia 18 Maia 1806.

Luc. Latuszewski Justic.

Z Magistr: C. K. Stołecz: Miasta Krakowa niniejszemi do publiczney podaie się wiadomości, iż mieyski na przedmieściu Kleparz stoiący folwark Szlak, składaiący się z mieyskich i gospodarskich budynkow, tudzież ogrodow i gruntow przez publiczną licytacyą d. 9 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w tuteyszym urzędzie odprawić się maiącą na 6 lat po sobie następuiących, to iest, od 24 Czerwca 1806 zacząwszy aż do roku 1812 w arędowną dzierżawę puszczony będzie. Cena fiskalna tego folwarku iest 1260 ryń. Licytanci maią przed licytacyą na Vadium 126 ryń. złożyć, insze zaś kondycye mogą bydź codziennie w tuteyszey Registraturze przeyrzanemi. W Krakowie d. 20. Maia 1806.

Gollmayer.

Gros.

Pieniądze w złocie i talarach odebrane są od iednego żyda i ladaco kobiety, i do depozytu Ces. i C. K. Policyi Dyrekcyi złożone, sprawiedliwy właściciel dla otrzymania tych, ma się do wzmiankowaney Dyrekcyi udac. W Krakowie d. 30 Kwietnia 1806.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey, wszystkim, którym o tym wiedzieć nalezy wiadomo czynią: że Paweł Bronicki Adwokat tuteyszy d. 1 Października 1805 roku w dobrach swoich dziedzicznych Ochodza bez testamentu umarł; wszyscy zatym ci, którzy prawo iakie do tego dziedzictwa mieć rozumieią, niniejszym wzywaią się: ażeby z prawem swoim w 3ch latach i sześciu tygodniach do C. K. Sądów tuteyszych tym pewniey zgłosili, i dziedzicami się bydź udowodnili; bo inaczey dziedzictwo z zgłaszaiącemi się będzie pertraktowane i tymże przysądzone zostanie. Dano w Krakowie d. 16 Kwietnia 1806.

Jakób Kulczycki.
W. Lichocki.
Hr. de Bubna.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Pauminger.

Ponieważ dzierżawca z dóbr Bolechowice, w Cyrkule Krakowskim leżacych od ostatniey w Krakowie przez publiczną licytacyą utrzymaney dzierżawy odstąpił, zatym nowa licytacya na dzień 17 Czerwca r. b. która w kancellaryi cyrkularney Krakowskiey o godzinie 9tey z rana trzymana będzie, wypisuie się, i będzie ta dzierżawa 6 lat trwac miała.

W tych dobrach znayduią się.

381 korcy wysiewu
93 — — łąki
1560 czterą sprzężno ciągłe dni i
5993 pieszych dni.

Pretium fisci wynosi podług ostatniey dzierżawney kwoty 13000 ryńskich, przez to ochotnicy na naznaczony dzień i godzinę z 10 od sta iako wadium zaopatrzec się, oczekiwani będą. W Białym Promniku dnia 16 Maia 1806.

Józef Widmann, prefekt.

Dla osadzenia mieysca tymczasowego syndyka przy magistracie Urzedowskim z remuneracya 300 zł. ryń. wypisuie się konkurs na dzień 30 Maia r. b. kompetenci życzący sobie to mieysce otrzymać, maią się w dekreta Eligibilitatis tak z linii polityczney iako też i sądowniczey zaopatrzec i prozby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Lubelskiego podać. W Krakowie d. 9 Maia 1806.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 44.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 1. Czerwca 1806.

DONIESIENIA.

Juryzdykcya Dominikalna Państwa Wolbram w Galicyi zachodniey w Cyrkule Krakowskim oznaymuie tym Edyktem, iż ponieważ Franciszek Pasik, ze wsi Lgoty do Starostwa Wolbramskiego należącey, będąc w woyski ieszcze za polskiego rządu i w czasie bitwy pod Szczekocinami miał zginąć, co będzie temu iuż lat 12 i zostawił po sobie żonę wdowę z dziećmi we wsi Lgocie, aże Juryzdykcyi niewiadomo, czyli iuż zapewne w bitwie zginął, lub żyie i pozostała wdowa Maryanna dla niewiadomości o życiu swego męża wspomnionego Franciszka Pasika w stan małżeński wstąpić nie może, i ani maiątkiem i pozostałemi dziećmi rozporządzać. Zatem Juryzdykcya Dominikalna będąc niewiadomą czyli wspomniony Franciszek Pasik żyie lub gdzie się znayduie tym Edyktem wspomniongo Franciszka Pasika na mocy Praw Cywilnych §. 264 Części Iwszey powołuie, ażeby do swoiey wsi Lgoty w Państwie Wolbram leżącey, naydaley w rok od wydania tego Edyktu nieochybnie powrócił inaczey za umarłego będzie uznany. W Wolbramie d. 21 Maia 1806.

Marcin Konopka, Justycyaryusz.

Naywyższym nadwornym dekretem pod dniem 25 Marca r. b. na teraźnieyszy rok 1806 ustanowiono zostało, iż za każdego konia pocztowego, który przez iadącego umyślnie obstalowany będzie, za każdy dzień po iednym złotym ryńskim przez wszystkich iadących bez rożnicy płacono bydź powinno. Zaczym takowe Naywyższe Rozporządzenie ninieyszym do powszechney podaie się wiadomości.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego. W Krakowie d. 16 Maia 1806.

Przez Magistrat C. K. i wolnego Miasta Sandomierza ninieyszym każdemu komu o tym wiedzieć należy czyni się wiadomo, iż na żądanie kredytorow massy krydalney niegdyś starozakonnym Enochu Berkowiczu obywatelu i kupcu Sandomierskim pozostałe termin licytacyi kamienicy do rzeczoney massy należącey pod Nrem 179 na Opatowskiey ulicy sytuowaney niegdyś rzeczonego Enocha Berkowicza dziedziczney na rzecz massy tey na mocy rezolucyi magistratualney dnia 26 Aprilis 1806 ad Nro 282 wypadłey na dzień 24 Junii 1806 o godzinie 9 z rana przeznaczony iest, na którym to terminie rzeczona kamienica pod następuiącemi kondycyami sprzedaną będzie.

1) Że kamienica ta podług aktu detaxacyi na dniu 20 Augusta 1803 przedsięwziętego, który każdemu do przeyrzenia w registraturze iest wolny do summy 27080 zł. (pol. czyli 6771 ryń. 30 kr. oszacowana i ilość ta naypierwey wywołaną będzie.

2) Że każden chęć kupienia maiący 10tą część tey oszacowaney summy, iako zakład dla bezpieczeństwa licytacyi przed zaczęciem oneyże do rąk kommissyi z pośrodka Sądu do tego aktu delegowaney złożyć obligowany.

3) Że naywięcey daiący winien iest offiarowaną przez siebie ilość (liciti pretium) w przeciągu dni 14tu od potwierdzenia aktu licytacyynego rachować się mianych do sądowego składu zapłacić.

4) Że gdyby tegoż liciti pretium kupiciel niezłożył, lub kondycyi licytacyi niedopełnił, tedy na iego koszt i niebespieczeństwo nowa licytacya wypisana, i on do wynadgrodzenia wszelkich massie krydalney szkod pociągnionym zostanie. — Przeto każdy ochotę maiący na wyznaczonym terminie i mieyscu znaydować się powinien.

J. Kiszelka.
R. Pogorzelski.
F. Rogowski.

Z Rady Magist. C. K. wolnego Miasta Sandomierza d. 25 *Kwietnia* 1806.
Jos. de Polański Prth. Reg: & Exped.

Z Magistratu C. K. Stoł. Miasta Krakowa ninieyszemi do publiczney podaie się wiadomości, iż te kościoły klasztory i fundacye, którym się zniżey wyszczególnionych, a na dniu 23 Grudnia r. p. przez publiczną licytacyą sprzedanych Jatek rzezniczych, iako to: Nr. 17 Kucharskiego sukcessorow, Nr. 18 Woyciecha Nowakiewicza, Nr. 19 tegoż samego, Nr. 20 Tomasza Lorkiewicza, Nr, 21 Tomasza Nowakiewicza, Nr. 22 Grzegorza Strańskiego, Nr. 23 Pawła Adamskiego, N. 24 Filipa Domagalskiego, Nr. 25 Błażeja Szatankiewicza, Nr. 26 Jana Mireckiego, Nr. 27 Grzegorza Więcławskiego, Nr. 28 Grzegorza Zielińskiego, Nr. 29 Pawła Adamskiego, Nr. 30 Pawła Tomaszkiewicza, Nr. 31 Bartłomieia Zubrowskiego, Nr. 32 Franciszka Nowogorskiego, Nr. 33 Piotra Jędrzejowskiego, Nr. 34 Chrystyana Nowakiewicza, Nr. 35 Józefa Dudkiewicza sukcessorow właściwych iakowe widerkaufy na tychże Jatkach zapisane, należą, oblikwidacye i pierwszeństwo do tey widerkaufowey summy za nastąpioną pomocą C. K. Fiskalnego urzędu do końca Października r. b. w tuteyszym magistracie drogą przyzwoitą okazać maią.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 29 Kwietnia 1806 roku.
Maiewski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa wiadomo czyni, iż kamienica dzieci małoletnich Józefa i Heleny Zakulskich po niegdy Sebastyanie i Maryannie Zakulskich pozostałych tych własna na Kazimierzu pod Nr. 102 stoiąca zł. ryń. 6791 dnia 30 Października roku 1802 oszacowana, na żądanie opiekunow Zakulskich P. Elżbiety Bednarskiey i Ignacego Kromera dnia 26 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie przez publiczną licytacyą sprzedawaną będzie pod następuiącemi warunkami.

1) Iż chęc kupienia maiący 10tą część ceny szacunkowey iako wadium czyli zakład przed zaczęciem licytacyi w kommissyi ma złożyć.

2) Przyszły nabywca cenę z licytacyi wynikłą w 14 dniach po zaszłey licytacyi do depozytu sądowego złożyć powinien, inaczey gdyby tey ceny niezłożył, nowa licytacya na iego koszta wyznaczona będzie.

Wszyscy zaczym w chęci nabycia będący maią się w dniu i mieyscu wyżey oznaczonym stawić. Nakoniec wszyscy dłużnicy prawo zastawu maiący napominaią się, ażeby pretensye swe lub prawa do kamienicy tey sobie służące do protokułu licytacyi wnieśli, inaczey co do ceny z licytacyi wypadłey żadenby na nich wzgląd miany nie był.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Ces. Krol: Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 28. *Marca* 1806.
Maiewski.

C. i C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey Xiążętom Januszowi, Hieronimowi, Karolowi, Konstantynowi, Eustachemu i Józefowi Sanguszkom, tudzież Panu Tomaszowi Ostrowskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Wincenty Józef dwoyga imion Swiderski w sprawie o wykreślenie mappy całego i połowy Łanu Zarośli do Ostrowa Wielkiego należącego, do Sądu tego naprzeciw nim żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego bawienia się im tuteyszego sądowego adwokata Tomasza Dederko za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla tego oni ninieyszym Edyktem napominaią się, ażeby w 90 dniach, do odpowiedzi się stawili, i obranemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrali, tego sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, ażeby sprawy swey nie zaniedbali, gdyż szkodę iaką stąd wyniknąc mogącą, samiby sobie przypisac winni byli.

Dan w Lublinie dnia 10 Kwietnia 1806 roku.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, Pani Emilii z Xżąt Sapiehow Jelskiey ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pani Anna z Xiążąt Sapiehow Hrabiow Potocka sprawę przeciwko sobie od Pani Maryanny Xiężny Czertwetyńskiey o summę 30,000 zł. pol. z dóbr Celejow pretendowaną, iey oznaymuiąc, na dniu 7 Marca 1806 roku do Nru 2583 tym końcem do Sądu tego żałobę podała, i pomocy sądowey dopraszała się. —— Gdy zaś te Sądy dla iey niewiadomego bawienia się, iey tuteyszego sądowego adwokata Fiedorowicza, za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego ona ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach stosownie do §. 50 sądowey ustawy do oświadczenia stawiła się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddała, lub innego adwokata za patrona sobie obrała, tego Sądowi wymieniła i to z prawa czyniła, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby swoiey sprawy nie zaniedbała, gdyż szkodę iaką stąd wynikuąc mogącą, samaby sobie przypisac była winna.

Dan w Lublinie dnia 10. Kwietnia 1806.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
J. G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Łuczyński.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicyi zachodniey, na wdanie się P. Barbary z Zapolskich Pniewskiey, ninieyszym publicznym Edyktem powszechnie wiadomo czynią, że następuiące trzy dokumenta wspomnioney Pani Barbarze Pniewskiey służące, iako to: a) Skrypt Numerem 785 konsygnacyi dokumentow kommissyi centralney Warszawskiey oddanych, oznaczony, a potym pod Numerem 121 exofficio likwidowany, w Warszawie na dniu 16 Sierpnia 1792 roku na summę 5060 zł. pol. z terminem wypłacenia na dzień 15 Sierpnia 1793 roku przez P. Stanisława Domaszewskiego pełnomocnika Pana Hrabi Prota Potockiego wydany. — b) Blankiet Numerem konsygnacyi 786 i likwidacyi numerem 122 oznaczony, także w Warszawie na dniu 25 Czerwca 1792 roku na summę 2332 czer. zł. 9 zł. pol. z terminem zapłacenia do roku przez Pana Hrabię Prota Potockiego wyrażony — c) Skrypt pod numerem konsygnacyi 787 i numerem likwidacyi 123 w Warszawie na dniu

)2(

16 Sierpnia 1793 roku na summę 46000 zł. pol. z terminem wypłacenia na dzień 15 Sierpnia 1793 roku przez tegoż P. Hrabiego Protha Potockiego podpisany zgubione są. — Dla czego wszyscy ci którzy takowe dokumenta posiadaią, albo ieżeliby iakie prawo do tychże mieć sądzili, ninieyszym Edyktem napominaią się, ażeby takie dokumenta w przeciągu iednego roku od dnia ogłoszenia ninieyszego Edyktu, w tuteyszym Sądzie tym pewniey okazali, gdyż inaczey rzeczone dokumenta z wszelkiego skutku ogołocone, zniesione, i za umorzone, uznane będą.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.
Dan w Lublinie dnia 11 *Lutego* 1806.
Klimaszewski.

Deferendo huic Petito sub hodierno omnibus & singulis notum redditur: Bona Tractus Łodygowice, Bierna, Chucisko Borowa, Szczyrk, Godziska stara & Godziska nowa in Circulo Myslenicensi sita, ad Massam Successionalem olim Georgii Warszycki spectantia in triennalem arendatoriam possessionem plus offerenti abhinc dimissum iri, quem in finem termini tres & quidem 1*us* in diem 18 Junii, 2*us* in diem 17 Julii & 3*tius* in diem 28 Augusti 1806 hora 3 pomeridiana præstituuntur, erga sequentes Conditiones: — 1*mo*. Quod si intra hoc tempus Bona ista vendi contigerit, Possessor effluxo sive primo, sive altero possessionis anno, de possessione cedere tenebitur, absque ulla ad Massam Warszyckianam, aut Massæ hujus Successores prætensione formanda. 2*do*. Annuus horum bonorum Proventus seu pretium Fisci illud publicatur, quale in conficiendo per Camerarium horum Bonorum Inventario etante licitationem commoni strando erutum fuerit interim sciant arendandi cupidi, quod Possessor obligatorius in Anno 1778. Proventum istorum Bonorum Summo Ærario fatebatur in summa 19.220 fl. p. 17 gro. 3*tio*. Nemo ad licitationem admittetur nisi summam titulo vadii 4000 fl. p. comportaverit. 4*to*. Possessio horum bonorum inchoabitur cum 24 Junii 1806 & nisi casus puncto 1*mo* accideret, ad 24 Junii 1809 Anni perdurabit. 5*to*. Plurimum offerens integrum annuum Censum ante 24 Junij 1806 ad Depositum Regii hujus Fori comportare debebit, secus si non comportaret, non solum Vadium 4000 fl. p. amittet, verum insuper periculo ac ejus impensis nova licitatio publicabitur. 6*to*. Subsequentium porro annorum Census Possessor ante 1 Junij 1807 & 1808 pariter ad Depositum judiciale comportare tenebitur, nisi casus in puncto 1*mo* indicatus præcederet. 7*mo*. Si Possessor præmissæ immediatæ Conditioni in Anno 1807 aut 1808 non satisfaceret, summam titulo Vadii depositam 4000 fl. p. amittet, ejusque periculo & impensis nova licitatio promulgabitur. 8*vo*. Vadium hoc idem 4000 fl. p. serviet etiam pro Cautione Massæ Warszyckianæ de non desolandis ædibus & de non devastandis Sylvis, talemque Summam non prius quam finita sua Possessione, absque prætendendis usuris eo tum levare Possessori liberum erit, si Massa Warszyckiana nullam justam ex triennali possessione prætensionem adversus Possessorem formandam habebit. 9*no*. Contributiones publicas omnes cujuscumque nominis tam ordinarias quam extraordinarias, nec non dationes frumenti ad Magazinum Cæs. Reg. sive erga solutionem, sive gratis Dnus Possessor absque ulla petenda bonificatione, ultra Censum Arendæ de proprio præstare ac reddere tenebitur, & circa expirium possessionis, quietantias desuper in fundo relinquere debebit. 10*mo*. Gerere ac repræsentare in his Bonis Dominium, Justitiam Subditis administrari curare Dni Possessoris officii erit, absque ulla pariter prætendenda bonificationi adeo, ut si hac occasione Dominium aliquam executionem militarem ferre, aut pœnam subire cogeretur, id omne suo sumptu stanteque sua possessione Dnus Possessor superare atque pacificare curabit. 11*mo*. Sylvæ omnes ac Sylvarum Custodes a Possessione excipiuntur, & non nisi pro omnibus Dni Possessoris necessitatibus, tam scilicet pro foco, uti ad Braxatorium 100. Orgiæ ligni mollis, quas sibi ex eversis & non aptis ad ædificandum Arboribus Dnus Possessor suo sumptu scindi, componi, & advehi curabit, eidem quotanis assignantur. 12*mo*. Dnus Possessor in tractandis Subditis Patentalia adamussim observabit. 13*tio*. Reparationes ædificiorum

tam Curialium, quam Prædialium Materialibus in fundo reperibilibus Dnus Possessor fieri curabit absque prætendenda bonificatione, & omnia Sarta, tectaque in eo scilicet statu prouti ipsi tradentur, expirata possessione restituet, secus damnum per desolationem, combustionem alioque modo illatum, ex illa 4000 fl. p. Summa pro vadio relicta, & si hoec non sufficeret, ex reliqua sua Substantia refundet. 14to. Bonificationem non percepti, aut aliquo casu fortuito omissi proventus sub nullo prætextu Dnus Possessor à Massa Warszyckiana, aut à Successoribus Massæ ejusdem desiderabit, quinimo beneficiis in §. 236, 237 & 238 Parte III. Cod. Civ. sibi servientibus expresse renuntiabit. Quare omnes arendandi cupidi citantur, ut hic Regii Fori in supra præfixis terminis hora 3 pomeridiana coram delegata eatenus Commissione compareant. Porro Camerario Myślenicensi Dno Potocki ordinatur, ut Inventarium horum Bonorum cum eruendo eorundem annuo proventu conficiat & horsum intra 6 septimanas & quidem ante terminum Licitationis immitat de quo Successores & Xaverius Comes Stadnicki informantur.— Decretum in Consilio C. R. Fori Nobilium Tarnoviæ die 27 Martij 1806.

Haluszczyński.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Odrzywół i Wysokin w Cyrkule teraz Kieleckim tudzież część dóbr długie w Cyrkule Radomskim leżące, do massy pupillarney po niegdy Woyciechu Zarembie należące, przez Licytacyą publiczną naywięcey daiącemu na lat 3 zaczynaiąc od roku 1806 do roku 1809 pod warunkami następuiącemi w dzierżawę puszczone będą:

1) Dla pewności aktu Licytacyi życzący sobie w dzierżawę dóbr Odrzywoła i Wysokina złożą kwotę 3500 ryń., a zaś życzący sobie części dóbr Długie złożą kwotę 528 ryń. iako wadium.

2) Czynsz roczny za dzierżawę dóbr Odrzywoła i Wysokina w kwocie 3500 ryń., czynsz zaś za dzierżawę części dóbr Długie w kwocie 528 ryń. będzie obwoływany, a dzierżawca naywięcey daiący czynsz dzierżawny za pierwsze dwa lata possessyi, w dniach 14 po odprawioney Licytacyi, za trzeci zaś rok czynsz dzierżawny d. 24 Czerwca 1807 roku do depozytu sądowego wniesie, a to bez wynadgrodzenia prowizyi.

3) Dzierżawca wszystkie publiczne tak zwyczayne iak nadzwyczayne daniny i expens gruntową z własnego swego grosza ponosić będzie.

4) Zadnych pretensyi do massy pod iakimkolwiek bądź pozorem nie będzie mogł z tey possessyi formować, i tych iako i bonifikacyi za przypadki nieprzewidziane zrzecze się.

5) Drzewo z lasow tych dóbr iedynie na potrzebę gruntową i w miarę wystarczania lasow w mieyscach i drzewach przez opiekuna P. Tomasza Zarembę maiących bydź wskazanych i przy samey Licytacyi co do ilości maiących bydź wyznaczonych dzierżawca brać będzie.

6) Gdyby dzierżawca summy wylicytowaney w terminie oznaczonym nie wniosł do depozytu sądowego, tedy z iego szkodą nowa dóbr Licytacya zostanie nakazana, a w przypadku niżey wylicytowanego czynszu dzierżawnego, za kwotę niedostaiącą on massie pupilarney odpowiedzieć winien będzie.

7) Po skończonym trzecim dzierżawy roku, nie oczekuiąc poprzedniego wypowiedzenia, z possessyi bez zwłoki będzie winien ustąpić.— Wszyscy zatym dobra rzeczone dzierżawić sobie życzący maią się d. 25 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w C. K. Sądach tuteyszych znaydować, gdzie Licytacya odzrawiać się będzie.

W Krakowie dnia 23 Kwietnia 1806.

Jakób Kulczycki.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
Karol de Reinheim.

Z Rady C.K. Sądow Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniey.
Beck.

Dnia 31 Lipca r. b. o godzinie 9 przed południem, będzie się od strony Prefektury kameralney Białopromnickiey na 3 letnie zaarędowanie dwoch następuiących pańskich młynow, Licytacya agitować, która possessya od 1 Listopada 1806 zacząwszy aż do ostatniego Października 1809 roku trwać ma.

Pierwszy młyn Białopromnicki ieſt od trzech kamieni z iedną ſtępą na jagły, przy którym cena fiskalna czyni 403 ryń. 30 kr.

Drugi młyn w wſi Zielonkach, który inaczey wielki ærraryalny młyn zwany będzie, ieſt od trzech kamieni, do którego grunt na korcy 17 garcy $12\frac{6}{8}$ wyſiewu należy, wynoſi cena fiskalna 450 ryń. — Ochotnicy (od których żydzi wyłączaią ſię) maią ſię na naznaczonym dniu; opatrzywszy ſię 10 od ſta iako Vadium w kancellaryi tuteyszey Białopromnickiey znaydować. — Resztę kondycyy arędowne przy Licytacyi oznaymią ſię.

W Białopromniku d. 1 Maia 1806.

Jozef Widmann Prefekt.

Dnia 17 Czerwca o godzinie 9 z rana w C. K. Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim, przez C. K. Prefekturę Promnicką naſtępne dzieſięciny wytyczne przez publiczną Licytacyą (przy którey poddani na własne swoie dzieſięciny pierwszeńſtwo mieć będą) naywiecey daiącemu na rok ieden, to ieſt: z krescencyi ozimey i iarey roku 1806 z naſtępuiących dobr i wſiow puszczone będą; iako to:

Z Pisar w fiskalney cenie	79 ryń.	— kr.	Z Przytoczna	
- Radwanowic . .	238 —	— —	- Harleiowa	
- Palesnicy . .	21 —	15 —	- Krępi	
- Makowa . . .	32 —	30 —	- Krzewki	Razem 344 ryń. 10 kr.
- Krzywopłot . .	33 —	— —	- Krzeczowki	
- Adamowic . .	25 —	15 —	- Stężycy	
- Krzeszowic . .	225 —	— —	- Sokoli	
- Batowic . . .	195 —	$7\frac{6}{8}$ —	- Macieiowicy	
- Bosutowa . .	12 —	30 —	- Wawrzeńczyc	
- Sułoszowa . .	184 —	$22\frac{4}{8}$ —	- Stregoborzyc	Razem 682 — $41\frac{6}{8}$ —
			Złotnik	

Chęć do Licytowania maiący dnia i godziny namienioney w kancellaryi Cyrkularney nadgłoſić ſię, zaś kondycye Licytacyyne zawsze w kancellaryi Prefektury Promnickiey wyczytać mogą. Na Promniku d. 30 Kwietnia 1806.

Jozef Widmann.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa Galicyi Zachodniey, Szczepanowi Kokoway ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż kurator do spraw maiątku zbiegu wierzycieli zmarłego Mikołaia Ikowskiego P. Adwokat Bienkiewicz u tuteyszego Magiſtratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o zapłacenie 133 Zł. ryń. 41 kr. z prowizya żałobę podawszy, o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga doprszał ſie. — Gdy zaś Magiſtrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, i wcale w Ces. Kr. dziedzicznych kraiach nie znaydowania ſię, iemu Szczepanowi Kokoway tu będącego adwokata JP. W. P. D. Litwińskiego z iego niebespieczeńſtwem i kosztem za zaſtępce poſtanowił, z którym zaczęta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie; przeto niniеyszemi w tym zamiarze napomina ſie, ażeby w przeciągu dni 90 ſtanął albo zaſtępcy uſtanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła ſtosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 11. *Kwietnia* 1806.

Groſs.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Prowincyonalne Tarnowskie wszyſtkim i poiedyńczo kogo ſię tyczyć może niniеyszym Edyktem wiadomo ſię czyni, iż dobra Zabawa do Maſſy suk-

ceſſyonalney niegdyś Kazimierza Woyciechowskiego należące, w Cyrkule Bocheńskim położone, a sądownie w summie Zł. pol. 500,782 albo Zł. ryń. 125,195 oszacowane, przez publiczną Licytacyą na dziedzictwo tu w Sądzie sprzedawane będą, a to pod naſtępuiącemi warunkami:

1) Wszyscy kupuiący przed zaczętą Licytacyą vadium w summie Zł. pol. 12,000 złożyc powinni, inaczey do Licytacyi przypuszczonemi nie będą, która summa na vadium złożona kupicielowi z summy zalicytowaney potrącona zoſtanie.

2) Reszta zalicytowaney summy przy dobrach sprzedaiących ſię zoſtawac będzie, od którey kupiciel, a właśnie od czasu Intromiſſyi do tychże dóbr do depozytu sądowego po 5/100 prowizyi płacic obowiązanym, dopoki proiekt podzielenia teyże subſtancyi między sukceſſorow, maiący ſię robic, od C. K. tego Sądu approbowanym nie zoſtanie, po którym

3) Powinien będzie kupuiący Schedy zalicytowaney summy wieloletnim sukceſſorom przypadaiące, tymże w terminie dni 30 od dnia doręczonego sobie w tey mierze mandatu sądowego wypłacic. Zaś

4) Schedy małoletnich daley przy dobrach sprzedaiących ſię z prowizyą 5/100 do depozytu sądowego z góry opłacac ſię maiącą, tak długo zoſtawać powinny, dopoki sukceſſorowie małoletni wieloletności swoiey niedoſtąpią, albo dopoki w małżeńskie śluby nie wniydą, w których obydwoch przypadkach

5) Powinien będzie kupiciel poſtępnie, a w prawdzie każdemu z sukceſſorow z osobna wieloletnosc doſtępuiącemu, sukceſſorowi zaś w ſtan małżeński wſtępuiącemu małoletnemu, za pewnością intabulowaną, schedy w terminie dni 30 od dnia odebranego sądowego mandatu wypłacic. Potym

6) Więcey daiący obowiązanym będzie długi na dobrach będące, iako ratę zalicytowaney summy na ſiebie przyiąc, ieżeli kredytorowie wypłacenia tychże chciec będą, na oſtatek

7) Jeżeli kupiciel choc iedną z powyższych kondycyi w terminie nie dopełni: złożone Vadium utraci, które na rzecz sukceſſorow Woyciechowskich przypadnie, a na koszt takowego kupiciela powtorna Licytacya tychże dóbr ogłoszoną zoſtanie. — Dla czego na tę wspomnioną Licytacyą tu w Sądzie maiącą ſię odprawiac, trzy termina, pierwszy 17 Czerw. r. t. drugi 17 Lipca r. t. a oſtatni 19 Sierpnia r. t. zawsze o godzinie 3ciey po południu ſtanowią ſię, wszyſtkim zaś kupic chcącym wolno ſię zoſtawia inwentarz i akt detaxacyi tychże dóbr w Regiſtraturze tuteyszey sądowey przeyrzec. W Tarnowie d. 20 Marca 1806 r.

Przy Magiſtracie Kamienieckim zawakowało mieysce Syndyka z pensyą roczną 300 Zł. ryń. dla osadzenia więc tego ieſt konkurs na dzień 4 Czerwca r. b. z tym dokładem rozpisanym, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca, opatrzywszy ſię dekretami Eligibilitatis z linii polityczney i sądowniczey, iako też zaświadczeniem moralności, prożby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Złoczowskiego podac maią.
W Krakowie dnia 15 Maia 1806.

Na dniu 31 Maia r. b. naſtępuiące Piszczackie mieyskie Realności iako to: grunt Woytowski, grunt Oſtrowski, łąki na Wypuſt i łąka Hulcze na czas od 24 Czerwca 1806 aż do oſtatniego Października 1808 poiedyńczo naywięcey daiącemu w arędę puszczone zoſtaną.

Roczne ceny fiskalne są:	1. Gruntu Woytowskiego	23 ryń.	47 kr.
	2. Gruntu Oſtrowskiego .	7 —	55 —
	3. Łąki na Wypuſt .	113 —	27 —
	4. Łąki Hulcze . .	9 —	9 —

Chęć zaarędowania maiący 10tą częścią ceny fiskalney iako Vadium opatrzeć ſię i na d. 31 Maia r. b. o godzinie 9 ranney w Piszczacu Cyrkułu Kieleckiego znaydowac ſię maią.
W Krakowie d. 17 Maia 1806.

Ponieważ wypisany konkurs na dzień 14 Lutego r. b. względem zawakowanego mieу-

sca Syndyka z pensyą roczną 300 Zł. ryń. przy Magistracie Zywieckim dla niezgłoszenia się zdatnych kompetentow bezskutecznie upłynął: przeto powtorny konkurs na dzień ostatniego Maia r. b. wypisuie się z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie to mieysce otrzymać, opatrzywszy prozby swe dekretami Eligibilitatis z linii polityczney i sądowniczey, iako też zaświadczeniem moralności prozby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podawać maią. W Krakowie d. 5 Maia 1806.

Na d. 16 Czerwca t. r. będzie od C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego na mocy wysokiego Gubernialnego rozporządzenia pod dniem 11 i 21 Aprila b. r. Nr. 10411 będą papieru, pior, ołowkow i laku rekwizyta Krakowskiego Magistratu zawieraiące w sobie:

20 Liber Medyan	Papieru.	15,000 Sztuk pior.
100 —— do pakowania		900 —— czarnych ołowkow.
16 —— Pocztowego		456 —— czerwonych detto
60 Ryż vulgo Kanzlei		85 Funtow Laku
79 — Konceptowego		

na trzy następuiące roki mniey żądaiącemu Liferantowi licytando zakontraktowne. Chęć maiący zakontraktowania, maią się na wyżey wyrażonym dniu z rana o godzinie 9 w Krakowskim Magistracie na Brackiey ulicy znaydować. W Krakowie dnia 30 Aprila 1806.

Baum.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszemi nakazuie się, ażeby obywatele tak Krakowa iako i Kaźmierza, osobliwiey zaś owi przy publicznych placach, drogach i gościńcach domy swoie maiący, w lecie w miesiącu Maiu, Czerwcu i t. d. aż do Listopada gdy kurz powstanie, przed swemi domami do pół drogi lub placu dwa razy na dzień to iest z rana pomiędzy 7 i 8, zaś w południe między 1 i 2 godziną czystą wodą pokrapiać i prochy zmiatać kazali, które potem stąd wywiezionemi zostaną. — Magistrat spodziewa się punktualnego dopełnienia tego nakazu tym pewniey, gdy w przeciwnym razie niezachowania, niedbalstwo strofem policyynym ukarane bydź będzie mmiało.

Gollmayeer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 13 Maia 1806.

Grofs.

Mocą tego uwiadomienia do każdego podaie się wiadomości, że Realności zawakowanego Probostwa do szpitala należącego w Ostrowie stosownie do wysokiego gubernialnego rozporządzenia dnia 14 Lutego r. b. Nr. 52017 od 24 Czerwca r. b. rano o godzinie 9tey in loco Ostrow w assystencyi iednego kommissarza cyrkul. za cenę wywołuiącą 100 zł. ryń. publicznie w arendę wypuszczone bydź muszą. Ochotę arendowania maiący maią się zatem na oznaczonym dniu in loco Ostrow w Cyrkule Bielskim z 10to procentowym wadium znaydować, gdzie im potem przed zaczęciem licytacyi dalsze kondycye oznaymione zostaną.

W Krakowie dnia 9 Maia 1806.

Przy Magistracie Radomskim zawakowało mieysce kassyera z penssyą roczną 300 ryń dla osadzenia więc tego konkurs na dzień ostatniego Maia r. b. wypisuie się, zaczym kompetenci życzący sobie tego mieysca maią się zaopatrzeć zaświadczeniem umieiętności Niemieckiego, ięzyka, rachunkow, moralności, iako też kaucyą 600 zł. ryń. i prozby swe naydaley do wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Radomskiego podać.

W Krakowie d. 16 Maia 1806.

Przy Magistracie Starasolskim w Cyrkule Samborskim iest mieysce zawakowane syndyka z pensyą roczną 300 zł. ryń. dla osadzenia którego konkurs na dzień 15 Czerwca r. b. rozpisuie się, kompetenci więc życzący sobie tego mieysca maią sie zaopatrzeć dekretami Eligibilitatis z linii polityczney i sądowniczey, iako też zaświadczeniem moralności, i prozby swe naydaley do wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Samborskiego podać.

W Krakowie d. 16 Maia 1806.